

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietzusa 25

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanym gr. 40.
i " w kronice " 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
" " „nadesłanego” „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 35.

Jarosław, sobota 29 sierpnia 1931.

Rok IV.

Sprawy Polski na forum Ligi Narodów.

Dnia 1 września r. b. rozpoczyna się w Genewie 64 sesja Rady Ligi Narodów. Sesji tej przewodniczyć będzie z kolei minister spraw zagranicznych Hiszpanji p. Leroux. On też, jako przewodniczący Rady Ligi otworzy dnia 7 września r. b. 12 sesję plenarnego zebrania Ligi Narodów.

Porządek obrad wrześniowej sesji Ligi Narodów obejmuje aż 20 spraw. Kilka punktów tego porządku dziennego obejmuje sprawy dotyczące bezpośrednio Polski. Przedewszystkiem więc pod obrady Rady Ligi wejdzie sprawa stosunków między mniejszością niemiecką w Polsce, głównie na Śląsku, a większością polską. Sprawa ta, jak wiadomo, była przygotowana na poprzednią majową sesję Rady Ligi. Rząd polski wykonał zalecenia Rady i wydał szereg zarządzeń, które wybitnie przyczyniły się do uspokojenia nastrojów na polskim Górnym Śląsku i wygotował odpowiedni raport. Niestety, niemiecki minister spraw zagranicznych dr. Curtius, pragnąc sprawę tę odwiec, prosił o odroczenie rozpatrywania jej do września. Sprawa ta powstała ze skargi Volksbundu, popartej przez delegację niemiecką, która stara się zawsze wykorzystać traktat o mniejszościach jako broń przeciw Polsce. Sprawa ta dla Polski nie przedstawia trudności ani niebezpieczeństwa, gdyż zarządzenia rządu przyczyniły się do naprawy stosunków między społeczeństwem polskim a mniejszością niemiecką. Niemcy wiedzą o tem doskonale i dlatego sprawa ta dla dyplomacji niemieckiej nie jest zbyt wygodna. Referentem tego punktu porządku dziennego Rady Ligi jest delegat Japonji p. Yoshisawa. Na sesji majowej sprawę tę odroczone z formalnego względu, wysuniętego przez min. Curtiusa, dowodzącego wówczas, że nie mógł on zapoznać się z treścią raportu rządu polskiego wskutek braku czasu. Przypuszczać należy, że min. Curtius zdążył obecnie dokładnie rozważyć wszystkie punkty raportu polskiego.

Drugą sprawą obchodzącą Polskę będzie avis consultatif Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze w sprawie t. zw. dzieci maurerowskich. Chodzi tu o zapisanie pewnej ilości dzieci do szkół polskich na Górnym

Śląsku, które nie wykazały dostatecznej znajomości języka niemieckiego niezbędnej przy wykładach w języku niemieckim. Dzieci te egzaminowane były przez komisję polską, a następnie przez obiektywnego rzeczoznawcę Szwajcara, prof. Maurera. Trybunał Międzynarodowy w Hadze wydał opinię, oświadczającą, że o ile dzieci wykażą dostateczną znajomość języka niemieckiego, mogą być zapisane do szkół niemieckich.

Dalej Rada Ligi Narodów zajmie się raportem Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku o stosunkach polsko-gdańskich i o zatargu w m. Gdańska z Ligą Narodów. Na majowej sesji Rada Ligi omawiała już tę sprawę i na wniosek delegata Anglii, min. Hendersona, przyjęła rezolucję, wzywającą obie strony do wydania wszystkich zarządzeń, potrzebnych dla odnowienia ducha zaufania i współpracy w stosunkach polsko-gdańskich. Rada Ligi postanowiła również rozszerzyć kompetencję Wysokiego Komisarza w kierunku nałożenia obowiązku na władze Gdańska meldowania Komisarzowi Ligi w Gdańsku o wszystkich sprawach publicznych miasta. Ponadto Rada wezwała Wysokiego komisarza do złożenia na wrześniową sesję raportu o stosunkach polsko-gdańskich i o wykonaniu przez Gdańsk zaleceń Rady Ligi. Raport ten będzie właśnie tematem obrad najbliższej sesji Rady Ligi.

Wreszcie ze spraw dotyczących Polski może wejść pod obrady, choć nieumieszczona na porządku dziennym, skarga mniejszości ukraińskiej. Sprawa ta jest dotychczas nie załatwiona i oczekuje swej likwidacji.

Jak wiadomo, całokształt tej sprawy badał t. zw. Komitet Trzech, powołany specjalnie w tym celu przez Radę Ligi. Komitet ten nie przygotował wniosków dla Rady Ligi. Wobec tego, że formalnie istnieje on w dalszym ciągu, może być zainicjowane zebranie się komitetu. Niezbędne jednak w tym celu jest, aby jeden z jego członków wystąpił z taką inicjatywą, Komitet bowiem nie zbiera się automatycznie w określonym terminie. Według zapewnień prasy angielskiej z inicjatywą taką ma podobno wystąpić min. Henderson, który będzie domagał się również załatwienia żądań Polski, związanych z tą sprawą.

Z gospodarczych spraw międzynarodowych Rada Ligi zajmie się raportami komitetu finansowego i ekonomicznego o pracach ostatnio dokonanych. Prace te dotyczyły głównie organizacji Międzynarodowego Banku Kredytu Rolniczego oraz rozdziału zapasów złota na świecie. Według uchwały, powziętej na ostatniej sesji Rady Ligi, ma powstać Międzynarodowy Bank Hipoteczny Kredytu Rolnego. Obecnie chodzi o zrealizowania tego postanowienia. Przy omawianiu tego punktu Rada Ligi zajmie się prawdopodobnie również sprawą utworzenia międzynarodowego banku kredytów rolniczych dla drobnego rolnictwa, nad czem radził zakończony onegdaj międzynarodowy zjazd w Rzymie.

Obie te sprawy posiadają duże znaczenie gospodarcze dla Polski, której rolnictwo w dużym stopniu odczuwa potrzebę międzynarodowych kredytów.

zet.

ELEONORA KARSTEN

była uczennica profesora
ENESCU, światowej sławy
skrzypka w Bukareszcie
oraz absolwentka konserwatorium
Lwowskiego,

udziela

LEKCI GRY NA SKRZYPCACH

Zgłoszenia przyjmuje od godz. 3. do
godz. 5. po południu,
ul. 3-go Maja l. 22. I. piętro.

Sala Horn-Lauowa

udziela

LEKCI GRY NA FORTEPIANIE

(Sobieskiego 2).

Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów niezwraca)

Apel do Magistratu. Na placu Mickiewicza, w miejscu, gdzie znajduje się piękny klomb kwiatowy, na słupie lampy gazowej, jest umocowana żelazna tabliczka, drogowskaz w kierunku Lwowa. Tabliczka wskutek pokrycia rdzą jest zupełnie

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne
poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

Telefon 176.

LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12

Telefon 176.

poleca

NA SEZON ZIMOWY

WYKWINTNE PŁASZCZE damskie światowych fabryk krajowych i zagranicznych.

MĘSKIE palta, raglany, trench-coaty światowej firmy „BEKO” ubrania, kurtki skórzane i lodynowe i konfekcję dziecięcą.**FUTRA W WIELKIM WYBORZE**

damskie i męskie oraz skóry futrzane wszelkiego rodzaju.

Zamówienia do miary wykonuje siłami pierwszorzędnymi tak w krawiectwie jak i kuśnierstwie. Ceny przystępne. Warunki dogodne.

niewidoczną, a temsamem zupełnie bezużyteczną. Wskazaniem byłoby, aby Magistrat bezwzględnie wydał polecenie odnowienia tabliczki z drogowskazem, jako że obecnie ze względu na zbliżające się XI. Targi Wschodnie przejeżdża mnóstwo aut i zatrzymuje się koło placu Mickiewicza, gdzie krzyżują się drogi, pytając o drogę do Lwowa, jak to miało miejsce kilkakrotnie ubiegłego tygodnia i obecnie stale się powtarza, co mimowoli w oczach przejeżdżających zwłaszcza gości zagranicznych stawia nas w położeniu jakiejś Pipidówki. W interesie dobra gminy leży, aby tabliczkę powyższą — w uwzględnieniu właśnie przejeżdżających na XI. Targi Wschodnie — natychmiast odnowiono, tembardziej, że jest to połączone z minimalnym stosunkowo wydatkiem.

Dziwne metody „urzędowania” tutaj **oprawcy**. Od pewnego czasu tutaj oprawca obrał sobie za ulubioną porę swego „urzędowania” t. j. łapanie psów w sobotę i to późno wieczór. Bezsprzecznie w okresie kanikuly, w czasie panującej, względnie tłumienia czy też nie dopuszczenia do zaistnienia wścieklizny jest wskazaniem, aby powołany ku temu organ wykonawczy, t. j. oprawca zabierał waleśając się po ulicach bezdomne psy. Przeciw temu żaden z obywateli nie może oponować i proceder taki jest dla wszystkich ze względów zasadniczo-sanitarnych zrozumiały. Niezrozumiałym atoli i wywołującym powszechne oburzenie jest fakt, że oprawca na pryncypalnych ulicach „poluje” ze szczególnym zamiłowaniem na psy pokojowe w porze wieczornej i to specjalnie w soboty, wywołując z łatwo zrozumiałych względów odruchy protestu nie tylko poszkodowanych, ale i bezstronnych przechodni, zwłaszcza przy znęcaniu się nad pokojowymi pieskami — co stoi w rażącej dysharmonji z celami Towarzystwa ochrony zwierząt.

Nietylko atoli wobec psów stosuje u nas oprawca barbarzyńskie wprost metody, nie waha się również rzucać i na ludzi. Wedle udzielonych nam informacji w sobotę tj. 22 bm. wieczór koło domu p. Gilowskiego, obok jego kina, wydarzyło się następujące pożalowania godne zajście: Obok wspomnianego domku, stała lokatorka tegoż p. B. przypatrując się z zaciekawieniem reflektorem aparatu kinowego Sokoła, u jej stóp zaś leżał piesek domowy. Nagle szczekanie spowodowało, że odwróciła wzrok i ku swemu prze-

rażeniu spostrzegła jak oprawca wraz z pomocnikami otoczył ją i zarzucił sznur chcąc złapać pieska, leżącego u jej stóp. Czempredzej chwyciła pieska na ręce i wówczas rozpełtała się żarta szarpanina o pieska między p. B. a oprawcą i jego pomocnikami, zakończona powaleniem jej na ziemię i zabranie pieska. Na skutek zarządzenia pow. lekarza weter. p. Skalisza oprawca wydał psa właścicielce, przeciw zaś oprawcy, p. B. zrobiła doniesienie karne dołączając świadectwo lekarskie

Tyle nasz informator. Z naszej strony, apelujemy pod adresem miarodajnych czynników, aby wydali odpowiednie pouczenia krawkiemu oprawcy, by w przyszłości tego rodzaju pożalowania godne zajścia, więcej się nie powtórzyły.

Uczczenie pamięci. Zamiast wieńca na trumnę śp. Jana Barana pracownika Kasy Chorych złożył Zarząd tejże Kasy kwotę 25 złotych na rzecz Domu Sierót Polskich w Jarosławiu.

Nieudały zamach skrytobójczy na komendanta posterunku P.P. w Bystrowicach. Sprawcy ujęci. Jeszcze tkwią w żywej pamięci całego społeczeństwa krawe echa wrażeń kul, od których zginęli na posterunku ładu i bezpieczeństwa publicznego funkcjonariusze P. P. ś. p. Gibczyński w Przemyślu i śp. Buksa w Borysławiu, gdy oto 25 bm. dotarła do naszego grodu wieść o bandyckim napadzie rewolwerowym dokonany 24 bm. około godziny 22-giej na komendanta posterunku P. P. w Bystrowicach Tomasza Szybiaka, który istotnie dzięki Opatrzności, uniknął śmierci. W krytycznym bowiem czasie Pańko Teodor z Rozborza-długiego strzelił z odległości około 50 kroków do będącego w służbie w gminie Hawłowice komendanta posterunku P. P. w Bystrowicach Tomasza Szybiaka. Na szczęście strzał chybił. Sprawcy Pańko Teodor i Mazur Józef ujęci, rewolwery odebrano. Powód napadu niechęcią niczem usprawiedliwić. Napad nie nosi charakteru politycznego, gdyż wymienieni są znani jako włóczędzy. Wymienieni oddani Panu Prokuratorowi przy S. O. w Przemyślu.

Usiłowane samobójstwo Dnia 22 bm. Dymitr Kowal lat 19 z Miększa Nowego popełnił samobójstwo strzelając do siebie z rewolweru. Desperata odstawiono w beznadziejnym stanie do szpitala powszechnego, gdzie, jak się dowiadujemy — stan zdrowia desperata znacznie się poprawił, tak, że nie grozi niebezpieczeństwo życia.

Powodem samobójstwa była niechęć do życia.

Osobiste porachunki Dnia 16 bm. około godz. 19:30 podczas zabawy tanecznej na tle osobistych porachunków Franciszek Maciałek z Łazów kostkowskich uderzył laską żelazną Romana Jarosza z Łazów kostkowskich w głowę tak silnie, iż ten stracił przytomność. Sprawca po dokonaniu czynu zbiegł i dotychczas ukrywa się. Dochodzenia w celu ujęcia tegoż w toku.

Samobójstwo. W godzinach rannych 27 bm. ubiegła miasto lotem błyskawicy żałobna wieść o samobójstwie podpor. 3 p. p. Leg. Henryka Kunego, który celnym strzałem w swem mieszkaniu prywatnym przy ul. Słowackiego pozbawił się życia. Wiadomość ta wywarła wstrząsające wrażenie temwięcej, że denat znany był w tut. kołach towarzyskich i brał żywy udział w imprezach scenicznych, z których dochód przeznaczano na cele społeczno-filantropijne.

Powodem rozstrój nerwowy.

Emigracja do Urugwaju. Urząd Emigracyjny ograniczył udzielanie wiz emigracyjnych do Urugwaju z dn. 10-tego września b r t. j. na okres przejściowy — na czas niepomyślnej koniunktury na rynku pracy w Urugwaju. Wize emigracyjne udzielane będą jedynie:

- 1) emigrantom posiadającym kartę wezwania,
- 2) samotnym emigrantom żydowskim, posiadającym prócz opłaconej karty okrętowej i wize 50 dolarów amerykańskich na czek przy lądowaniu w Montevideo.

Ogólno-Krajowy Targ Koni Remontowych we Lwowie. Związek hodowców małopolskiego konia półkrwi we Lwowie ogłasza program VI. Ogólno-Krajowego Targu Koni Remontowych i innych, który pod egidą Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, Oddz. Lwów, odbędzie się w ramach XI. Targów Wschodnich w dniach 12, 13, i 14 września br. Targ remontowy obejmuje kłaczki i wałachy od lat trzech do sześciu włącznie, urodzone we wszystkich dzielnicach Polski. Doprowadzone będą remonty nadające się dla wojskowości tak typu wierzchowego, jak i do użytku w artylerji lekkiej, ciężkiej i konnej, czy to pełnowartościowe, czy to typu obniżonego. Konie pełnowartościowe, muszą mieć ukończonych lat trzy do sześć włącznie. Komisja remontowa zakupywać będzie konie pełnowartościowe w cenie od zł. 1.000 do 3.000 zależnie od kategorii, konie zaś typu obniżonego w cenie do

Prof. M. Papiermann.

Czarowna noc w amfiteatrze rzymskim.

Do najpiękniejszych zabytków architektury rzymskiej, pochodzących z okresu świetności i potęgi Rzymu za czasów cesarstwa, należy amfiteatr w Veronie, który dzięki swej imponującej i masywnej budowie w bardzo dobrym stanie do naszych czasów się zachował. Arena w Veronie, na której odbywały się krwawe walki gladiatorów rzymskich, która była widownią tortur pierwszych chrześcijan, na której w wiekach średnich palono heretyków oraz urządzano turnieje rycerskie, a w XVIII wieku przedstawienia dramatyczne i choreograficzne, jest dziś jednym z największych teatrów świata osławiony przez wystawienie oper najcenniejszych kompozytorów w sezonie letnim.

Tradycja tych letnich festiwalów sięga od roku 1913, kiedy to dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Verdiego, po raz pierwszy wysta-

wiono na arenie jego Aida. Sukces był poważny i od tego czasu rokrocznie z wyjątkiem czteroletniego okresu wojny światowej festiwalu werońskiego ściągają turystów i przyjaciół muzyki z całego świata, budząc powszechny entuzjazm i zadowolenie estetyczne świetną wystawą oraz piękną grą artystów, rekrutujących się przeważnie z medjołańskiej Scali.

Również i w bieżącym roku festiwalu wypadły imponująco. Program objął 3 utwory: 1) Ryszard Wagner „Śpiewacy norymberscy” 2) Gioacchino Rossini „Wilhelm Tell” i 3) Arrigo Boito „Mefistofel”. Orkiestrą złożoną z 180 najpoważniejszych muzyków włoskich dyrygował młody utalentowany koncertmistrz Giuseppe del Campo, naczelny dyrygent Scali medjołańskiej, zaś potężnym, składającym się z 400 chórzystów chórem dyrygował Vittorio Veneziani, inscenizował zaś znany dramaturg i pisarz Gioacchino Forzano — wszyscy z Scali medjołańskiej. Na scenie, której powierzchnia wynosi 10.000 m², wybudowano w naturalnej wielkości rynek norymberski wraz z jego wszystkimi, małymi, krętymi uliczkami

z cudowną perspektywą na zamek i mury. Wśród tych ulic w scenach zbiorowych przewijało się 1.500 statystów.

25.000 ludzi zalega amfiteatr. Okrzyki tłumu mieszają się z okrzykami chłopaków, sprzedających poduszki pod siedzenie, oślepiający blask reflektorów oświetla stare wysokie mury, o które zda się opierać sklepienie niebios, wyhaftowane złotem, błyszczącymi gwiazdami, wśród których dominuje potężna tarcza księżycy, zlewająca srebrzyste źródła światła na tę błogosławioną dolinę. Nagle gasną reflektory, amfiteatr zalega cisza, orkiestra gra uverturę...

W tych murach starych, które ongiś potęgę cesarów podziwiała, pod gwiazdami usianem niebem Verony, owej potężnej stolicy królów longobardzkich, która otwarła swe gościnne podwoje dla wypędzonego z swej ojczyzny Dantego, która była świadkiem wielkiej, namiętnej, opiewanej przez Szekspira miłości Julji i Romea, ryją się w sercu podróżnego niezatarte wrażenia, a chwile, spędzone w amfiteatrze w owej czarownej nocy dają pełnię zadowolenia estetycznego.

zł. 1.000 bez dodatku hodowlanego. Każdy natomiast hodowca, który wykaże się odpowiednimi dokumentami, otrzyma dodatek hodowlany 10 proc. lub 15 proc. od ceny szacunkowej stosownie do przedstawionych zaświadczeń na sprzedanego konia. Zapowiedziany jest liczny spód okazów i udział w Targu najpoważniejszych w kraju hodowców. Najlepszym koniom remontowym, wystawionym na Targu przyznane będą premje ze specjalnego funduszu przeznaczonego na cel ten przez Ministerstwo Spraw Wojskowych i Ministerstwo Rolnictwa. Sądzenie koni odbędzie się 11 września, ogłoszenie nagrót 12 września.

Winiarstwo trzech Państw zabiega o eksport za pośrednictwem Polski. W poszukiwaniu nowych dróg propagandy handlowej i zbytu dla win węgierskich, rumuńskich i czechosłowackich z Rusi Podkarpackiej, których hiperprodukcja zaostrza dotkliwie i tamtejszemu rolnictwu dający się odczuć kryzys, eksporterzy tych trzech krajów po pierwszych w tym kierunku udatnych próbach zeszłorocznych, korzystają i w bieżącym roku z okazji XI. Targów Wschodnich, aby na ich terenie wystąpić do współzawodnictwa o zdobycie sobie na rynku polskim czy to nowych możliwości handlowych, czy też trwałej podstawy operacyjnej dla działalności eksportowej do innych krajów Europy Zachodniej i Północnej.

Nowy rodzaj konserwacji jaj. Różnych sposobów próbowano już dla konserwacji jaj w wielkich ilościach jak np. wapna, parafiny, szkła wodnego, przetrzymywanie ich w chłodniach itd., ale wszystkie te sposoby okazały się bezskuteczne. Na właściwy sposób trafiono dopiero niedawno, a mianowicie umieszczono je w atmosferze gazowej, chroniącej przed szkodliwym oddziaływaniem bakterii i grzybów. Pierwszy tego rodzaju zakład konserwacyjny, umożliwiający przechowywanie 5 milionów jaj, wybudowano w Chelmsford w Angli — jest to ośrodek angielskiego jajczarstwa. Drugi zakład wybudowano ostatnio w Le Havre we Francji, który może przechować aż 8 milionów jaj.

(„Iskra“).

Pończochy Papieża. Pewien dziennikarz amerykański opowiadał niedawno swym czytelnikom ciekawą historję, charakterystyczną dla mentalności kobiecej. Otóż podczas jego pobytu w Rzymie, gdzie przeprowadzał szereg wywiadów, zgłosiła się do niego pewnego dnia nie grzesząca urodą starsza jejmość, która przedstawiła się jako p. Poulon. List polecający z Nev Yorku, wyjaśnił mu, że owa dama przychodzi do niego z prośbą o pomoc w kupieniu dla niej pończoch... Papieża. Wobec zrozumiętego zdziwienia owego dziennikarza dama amerykańska wyjaśniła mu, że jeden z najlepszych lekarzy nowojorskich, który ją od lat leczy na reumatyzm, oświadczył, jakoby jedynym lekarstwem na jej cierpienie mogły być tylko pończochy Papieża. Rezolutna dama przyzwyczajona, że każde jej życzenie było zawsze spełniane, natychmiast udała się do Rzymu z zamiarem nabycia przepisane lekarstwa. Dziennikarz zrozumiał, że lekarz tej pani jest niewątpliwie bardzo sprytnym człowiekiem, gdyż udało mu się pozbyć tak nieznośnej pacjentki. Niemniej pociągnęła go oryginalność tej sprawy i dlatego nie odmówił swej pomocy. „Lekarstwo” to można było zresztą osiągnąć bez wielkiego trudu, ale z wielkim czekiem dla jakiejś instytucji dobroczynnej. Na to niecierpliwa dama zgodziła się z łatwością. Zaopatrzonej w taki „paszport” udał się dziennikarz do znajomego pralata, sekretarza Jego Świątobliwości i wyłuszczył mu sprawę. W pół godziny potem pralat wyszedł z apartamentu Papieża z małym starannie zawiniętym pakunczkiem. Na zapytanie, co papież na tak niezwykłą prośbę powiedział, powtórzył: „Może moje pończochy wyleczą tę panią z reumatyzmu, mnie one niepomogły.

(„Iskra“)

EGZAMIN WSTĘPNY

na I kurs Państwowej Średniej Szkoły Budownictwa w Jarosławiu odbędzie się dnia 9 i 10 września 1931 r.

Do szkoły tej przyjmuje się kandydatów w wieku do lat 18, posiadających świadectwo ukończenia przynajmniej 3 klas państwowej albo prywatnej (z prawem publiczności) szkoły średniej ogólnokształcącej albo 7-miu klas szkoły powszechnej siedmioklasowej.

Kandydaci składają egzamin wstępny i pisemny z języka polskiego, matematyki, geometrii i rysunków odręcznych, po poprzednim przedłożeniu w Dyrekcji:

- podania o przyjęcie,
- metryki urodzenia,
- świadectwa szkolnego,
- świadectwa zdrowia, względnie poświadczenia zbadania petenta przez lekarza tut. szkoły.

Oplaty: za egzamin wstępny 7 zł.,
wpisowe po egzaminie 5 zł.
opłata warsztatowa 25 zł., (półrocznie).

Dzieci funkcjonariuszów państwowych mogą korzystać z uwolnienia od opłaty warsztatowej. Szkoła Budownictwa jest szkołą średnią techniczną 4-letnią.

ABSOLWENCI tej szkoły z egzaminem końcowym posiadają prawa do SKRÓCONEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ otrzymują tytuł „TECHNIKA BUDOWLANEGO” a po odbyciu przepisanej praktyki budowlanej, tytuł „Budownicze”, który uprawnia do sporządzania projektów robót budowlanych i kierowania nimi.

O przyznanie wstępu absolwentom tej szkoły na Politechnikę zabiega Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Zawodowych i spodziewa się przychylnego załatwienia tego postulatu przez Władze szkolne.

Celem szkoły jest:

- wykształcić siły zawodowe dla biur architektonicznych,
- wykształcić teoretycznie i praktycznie techników dla przedsiębiorstw budowlanych.
- przygotować urzędników technicznych dla Administracji,
- przygotować samodzielnych budowniczych, którzy mają ustawowe uprawnienie do sporządzania projektów robót budowlanych, kierowania i wykonywania wszelkich prac w zakresie budownictwa.

Przy Państwowej Szkole Budownictwa znajduje się również:

- Szkoła Mistrzów Budowlanych, do której przyjmuje się kandydatów z ukończoną przynajmniej 5-tą klasą szkoły powszechnej, a którzy są czeladnikami murarskimi, ciesielskimi, i ukończyli 17 rok życia. Kandydaci składają egzamin wstępny z języka polskiego, rachunków i rysunków odręcznych. Nauka w szkole Mistrzów Budowlanych trwa 3 lata w czasie 5-ciu miesięcy zimowych tj. od 1 listopada do końca marca.
- Kurs rysunków odręcznych, malarstwa i grafiki.

Nauka trwa od września do czerwca w godzinach popołudniowych w ilości 4-ch godzin tygodniowo, dostępna dla osób z poza szkoły.

Zgłoszenia do obu Szkół i na Kurs przyjmuje i udziela wszelkich informacji Dyrekcja i Sekretariat Szkoły Budownictwa w Jarosławiu.

Utworzenie internatu (bursy) dla młodzieży Szkoły Budownictwa w toku.

Dyrekcja

Państw. Szkoły Budownictwa w Jarosławiu, Wojew. Lwowski.

Ze sportu.

K. S. 28 I. (Przemyśl) — S. K. S. Jaroslavia I. (Jarosław) 0:2 (0:1).

Powyższe zawody towarzyskie rozegrane w niedzielę 23 bm. na stadionie Sokoła, przyniosły znowu miejscowym wspaniałe zwycięstwo nad B klasowym przeciwnikiem, zwycięstwo w pełni zasłużone. Przewaga gospodarzy nad gośćmi znaczna zwłaszcza po przerwie. Linja napadu miejscowych taktycznie dobra, pokazała grę ładną i doskonale biegi skrzydłowych, stwarzając groźne sytuacje pod bramką gości. Pomoc słaba, mało, szczególnie w pierwszej połowie, współpracowała z napadem. W obronie brylował Szybalski jak zwykle mur nie do przebycia. Chruszcz na bramce bardzo dobry, ustawia się znakomicie, tym razem mało interweniował.

Pierwsza połowa na ogół wyrównana, przyczem goście wydają się nieco groźniejsi, a to szczególnie z powodu słabej gry pomocy miejscowych. W 12' uzyskuje Jaroslavia prowadzenie z rzutu karnego strzelonego pewnie przez Szybalskiego.

W drugiej połowie przeprowadzają miejscowi skrzydłami szereg niebezpiecznych ataków, niewykorzystanych atoli z powodu niedyspozycji strzałowej środkowej trójki. W 20' za faul na polu karnym Jaroslavia dyktuje sędzia „jedynastkę”, jednak zbyt pewny siebie wykonawca strzela ponad poprzeczkę. Wreszcie w 33' po ładnie przeprowadzonym ataku strzela prawoskrzydłowy Kondracki drugą i ostatnią bramkę dla miejscowych. Rogów 5:3 dla Jaroslavia.

Z prawdziwym zadowoleniem stwierdzamy, że apel nasz skierowany pod adresem Zarządu Jaroslavia wydał pożądany skutek, jako, że przez cały przeciąg zawodów panował wzorowy porządek.

Czy i to zwycięstwo jarosławskiej drużyny

prasa przemyska — niewątpliwie tendencyjnie inspirowana — przypisze „terrorowi” tut. Ogniska? Sheryw.

I-szy męski turniej siatkówki.

Zwycięstwo drużyn wojskowych.

Ostatnio kładzie się wielki nacisk na wzrost wychowania fizycznego wszcz. Wzwiązku z tem coraz popularniejszymi stają się te gałęzie sportu, które wymagają ćwiczeń i występów zespołowych. Myśl tę **podjęły goriwie władze wojskowe**, dzięki czemu postawiły te dziedziny **na wysokim poziomie**. Stało się to jasnym dla świadków ostatniego turnieju siatkówki urządnego staraniem Jarosławskiej Sekcji AZS. na dwu boiskach Związku Strzeleckiego. Pierwsze zetknięcie się drużyn cywilnych z wojskowymi było oczekiwane z wielkim zainteresowaniem tembardziej, że na starcie stanęły doskonale drużyny **2 Baonu Tel., 3 p. p. Leg., 24 p. a. p. i cywilne AZS. Związku Strzeleckiego i Droru**. W pierwszych rozgrywkach odpadły wszystkie drużyny cywilne, które w „turnieju pocieszenia” grały o miejsca 5 — 8, zaś między drużynami wojskowymi rozegrała się wyrównana walka o miejsce pierwsze przy minimalnej różnicy punktów. **Zwycięstwo odniosła drużyna 2-go Baonu Tel.**, która dysponuje doskonałymi graczami. Drugie i trzecie miejsca zdobyły dwie drużyny 3 p. p. Leg. 4 m. 24 p. a. p. 5 m. AZS. 6. Związek Strzelecki przed 7 Dorem.

Godzi się podnieść niezwykle sportowe zachowanie się władz Oddziału Związku Strzeleckiego z prezesem Leichtfriedem i komdtem Albinowskim na czele, którzy nie szczędzili trudów i pracy przy przygotowaniu boiska — na ogródku Z. S. — do rozgrywek. E. C.

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc wrzesień.

V-ty Turniej tenisowy o mistrz. Jarosława zapowiada się jako pierwszorzędną sensacją dzięki zgłoszeniom doń takich raket jak **Hebda** reprezentant Polski, który w dublu będzie grał z **Navratilem** (trzecia para Polski), **Kończ I.** mistrz okręgu lwowskiego, **Kończ II.**, **Weleszczukowa**, druga rakieta Lwowa, **Piwnicka** mistrzyni Przemyśla, najlepsi Tarnowianie **Holländer** i **Rubin** oraz cała elita tenisu przemyskiego i rzeszowskiego.

Przypominamy, że gry pojedyncze panów i pań toczyć się będą w 2 klasach. Termin zgłoszeń mija dnia 31 bm. godz. 12.

Zgłoszenia na ręce lub adres: Mgr. E Derczyński — Jarosław Kościuszki 17.

Ważne dla P. T. Pań!

Wróciłam z zagranicy i otworzyłam
w Jarosławiu
przy ul. Dra Dietziusa 25/II p.
(obok Starostwa)

Pierwszy nowoczesny SALON GORSETÓW „REGINA”

Przywiozłam najnowsze modele i kroje gorsetów oraz biustników, niezbędne dla utrzymania modnej linii eleganckiej pani.

Wykonuję na miarę z największą dokładnością wszelkie w zakres gorseciarstwa wchodzące prace t. j.: biustniki, opaski brzuszne, biodrowe i sportowe.

Specjalność: **KORSELETY** (kombinacja opaski biodrowej wraz z biustnikiem jako całość)

Zapraszam P. T. Panie do łaskawego obejrzenia moich modeli bez zobowiązania kupna.

Regina Friedmanowa.

Stale ondulowanie zbyteczne!

Trwała ondulacja zapomocą grzebienia ondulacyjnego!

Tylko zwykłym uczesaniem. Jednorazowy wydatek. W razie niespodobania zwrot pieniędzy za zwrotem grzebienia. **Cena 5 zł.** Wysyłka za poprzednim nadesłaniem (franko) lub za załączeniem (60 gr. porto należy dołączyć). **Skład główny R. SCHULZ, Poznań, Rybaki 7.**

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych
w JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165 dostarcza cement wagonowo ze **wszystkich fabryk** oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakres budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.

Książki Różowe i Błękitne

(ilustrowana biblioteka dla dzieci i młodzieży)

Warszawa, skrzynka pocztowa 723

Konto P. K. O. Nr. 13.636.

|| **Cena tomu:** w prenumeracie 1 zł. 10 gr. ||
w handlu księgarskim 1 zł. 50 gr. ||

Treść doborowa. Piękna oprawa. Prospekty na żądanie.

Przyjmę na stancję studentów (ki)
z lepszej rodziny żydowskiej
Zgłoszenia z grzeczności w Administracji
„Expressu Jarosławskiego”.

Popierajcie
Ligę Morską
i Kolonjalną !!



**Oszczędzajcie
należycie —
Szanowne Panie**

Dobrze zakupywać jest wielką zaletą, z której dumne są szczególnie doświadczone gospodynie, że nie wydają ani grosza na darmo. Gospodynie te radzą: nie kupować towarów najtańszych, ale też nie najdroższych, zrezygnować z opakowania i upiękaszona, gdzie takowe nie kaniecznie jest potrzebne, bo jest ono bez korzyści, a opłacone być musi! — Znane z dobroci mydło „Kollontay z pralką” zaraz od początku jest tak wyrabiane, że nie może być wyprzedzone nawet przez najdroższe marki. Mimo to, mydło „Kollontay” jest tańsze, a to dzięki nowoczesnemu prowadzeniu przedsiębiorstwa, skrupulatnej kalkulacji przy olbrzymich obrotach, a przede wszystkim dzięki rezygnacji z kosztownego i bezcelowego opakowania. — Najlepszym i najkorzystniejszym zakupem jest stale: mydło „Kollontay z pralką”.

1200 gr.
Kollontay
3 Päck
= 400 gr.

Mydło
Kollontay

„Zastępca na Jarosław i okolice:
WOLF STEINBOCK Jarosław, Rynek 7.
TELEFON 55.”

ZAWIADOMIENIE.

Dla Jarosława oddałem obecnie
wyłączne zastępstwo moich wyrobów
firmie

DOM TOWAROWY IMPERIAL

Wskutek tego nie dostarczam więcej
moich wyrobów innym sklepom,
a obuwie z mojej fabryki sprzedawane
będzie w Jarosławiu wyłącznie
w magazynie powyższej firmy.

F. L. Popper
Fabryka obuwia
Chrudim.

Inserujcie w „Expressie Jarosławskim”

Na sezon jesienny 1931 r.

poleca

NAWOZY SZTUCZNE a to:
sól potasową krajową,
kainit zwykły i mielony,
tomasynę,
superfosfat mineralny i kostny,
azotniak mielony i granulowany,
siarczan amonu,
wapno palone mielone,

w całowagonowych ładunkach, wprost z kopalni i fabryk, tudzież w drobnych ilościach ze swego magazynu w Jarosławiu

Spółdzielczy

BANK ROLNICZY

z ograniczoną odpowiedzialnością
w JAROSŁAWIU.

Kto

chce najtaniej kupić

Cement
Wapno
Gips
Papę
Szamotkę
Dachówkę

niechaj się zwróci do firmy

M. OKOŃ

JAROSŁAW, ul. Kraszewskiego

TELEFON Nr. 6.